

MARIA SZYDŁOWSKA

ur. 1921; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", okupacja niemiecka, życie codzienne, głód

Głód

Ludzie głodowali, naprawdę. Proszę mi wierzyć, że głodowali. Moja znajoma przed wojną miała luksusowe warunki. Ojciec był wysokim oficerem w Lublinie, w sztabie pracował, przy generale. Opowiadała mi, że przed wojną na zakupy na kolację chodziła z mamusią, w sklepie pana Radzymińskiego. A kto to był pan Radzymiński, to wszyscy pamiętamy – to był jedyny luksusowy, prawdziwy delikatesowy sklep w Lublinie. Myśmy tam tylko podchodziły i przepiękne zapachy dolatywały z tego sklepu. Na wystawie były przepiękne rzeczy: ryby, których nigdy w życiu nie widziałam, wędliny z dzikich zwierząt, najlepsze smakołyki. Oczywiście ceny były wysokie. Moja matka się tam nigdy nie zaopatrywała, ale ta znajoma z mamą chodziła tam. Miała świetne warunki, niestety wojna wybuchła. Ojciec poszedł na wojnę, zginął w Kozielsku i zaczęła się bieda wielka. I pierwszy raz, po wielu miesiącach głodowania, najadła się ta moja znajoma, jak matka dostała wreszcie pracę, a w pracy sprzedawali po niskich cenach kartofle dla pracowników. Matka przyniosła worek kartofli do domu i litr jakiegoś oleju. Matka ugotowała te kartofle. Ona sobie w tym surowym oleju moczyła te kartofle i mówiła mi potem: „Pani Mario, jakie to było pyszne. Jakie to było pyszne! Po raz pierwszy od wielu miesięcy położyłam się spać nie głodna”. Więc tak wyglądało życie wielu ludzi.

Moja bliska koleżanka, której ojciec był naczelnikiem poczty przed wojną, więc miała dobre warunki w domu, w czasie okupacji nie raz mnie tam prosiła do siebie. Kiedyś mówi: „Chodź do mnie. Mam chleb z masłem, to sobie pojemy”. Chleb z masłem dla tej dziewczyny był czymś wspaniałym w czasie okupacji. Tak ludzie żyli.

Data i miejsce nagrania	2014-01-13, Warszawa
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"